

REPUBLIKA

LÓDŹ, WTOREK, 5 LISTOPADA 1935 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

№ 305

Wzrost plan wicepremiera Kwiatkowskiego zdrowienia życia gospodarczego w Polsce stawa o pełnomocnictwach w komisji senackiej

Warszawa, 4 listopada. — Dziś, odbyło się posiedzenie komisji senackiej pod przewodnictwem Kłobuckiego, powołanej do załatwienia projektu ustawy o pełnomocnictwach.

Wstępnie, zabrał głos referent projektu, sen. Evert, który podkreślił m. in. konieczność, jakie zamierza rząd wdrożyć, wymagając szybkiej decyzji komisji, zbytnie nie mo- gąc technika ustawodawcza par-

Wzrost plan wicepremiera Kwiatkowskiego

Wzrost plan wicepremiera Kwiatkowskiego

Wzrost plan wicepremiera Kwiatkowskiego

Wzrost plan wicepremiera Kwiatkowskiego

Wzrost plan wicepremiera Kwiatkowskiego

uzyskiwały wciąż rosnącą przewagę. W okresie, w którym górowały zagadnienia polityczne, w którym budziły się nadzieje na ogólno-światowe odprężenie polityczne i gospodarcze, można było sądzić, że nie nastąpił jeszcze moment dokonania radykalnego przełomu w tej sytuacji.

Obecnie sprawa zastosowania tych nowych metod, dojrzała całkowicie i trzeba było zacząć działać.

O sprawiedliwy podział ciężarów i ofiar

Oczywiście, iż w granicach możliwości, pragniemy uszanować przede wszystkim interesy ludzi pracy, a więc elementy gospodarczo najsłabsze.

Przeciwstawiamy się pojawiającym się tendencjom przerzucenia ofiar na barki ludzi ekonomicznie słabszych, jednakże z całą otwartością musimy wyznać,

że absolutnej sprawiedliwości w akcji tej osiągnąć nie zdołamy i w pierwszym, krótkim okresie czasu pracy, pewnych drugorzędnych błędów nie unikniemy.

Później, bardziej rażące błędy, będzie my musieli skorygować.

To jest jedyna praktyczna droga. Stało się koniecznością, aby przyspieszyć procesy

likwidacji błędów kryzysu

i niedomagań, tkwiących w przeszłości, aby stopniowo wycinać radykalnie to wszystko, co w organizmie gospodarczym jest chore, a umożliwić egzystencję i rozwój wszystkim elementom zdrowym.

Stało się koniecznością, aby na przyszłość, korygując błędy przejawione go fiskalizmu, wdrożyć obywateli do punktualnego płacenia podatków, gdyż 10-ciu lekceważących ten obowiązek,

utrudnia egzystencję 100 zdrowym i obywatelom w jednostkach gospodarczych.

Jednakże koniecznym jest, aby ponownie podkreślić, że akcja ta wymaga czasu, cierpliwości i solidarnego poparcia ze strony całego społeczeństwa.

Wiemy, że pozostała nam do walki ze złą rzeczywistością gospodarczą tylko nasza własna praca i nasza zdolność do ofiar. Przeżywamy już 6-ty rok kryzysu światowego. Długotrwałość zjawiska kryzysu i mnożących się jego skutków, udowodniła że czekanie bez powzięcia zasadniczych, choć trudnych decyzji jest zarówno materialnie, jak i psychicznie gorsze od skoncentrowanego wysiłku, obejmującego choćby 2-letni plan działania.

Nadzwyczajna akcja wymaga nadzwyczajnych pełnomocnictw i nadzwyczajnego poparcia. I dlatego minister prosi komisję o przyjęcie przedłożenia rządowego bez zmian.

O sekwestratorach i piwie, którego nie było... Były premier Kozłowski przeciw ubezpieczalniom. — Urzednicy skarbowi maltretują płatników

Warszawa, 4 listopada. (B) W toku dyskusji, która rozpoczęła się na tle przemówienia programowego wicepremiera Kwiatkowskiego, cały szereg mówców zgłosił jednak pewne zastrzeżenia, podobne zresztą do tych, o których mowa była na terenie sejmiku. — Zastrzeżenia te dotyczą wykonywania rządowego planu gospodarczego w dziedzinie opodatkowania niższych uposażeń funkcjonariuszów państwowych.

Pozatem, pod adresem inż. Kwiatkowskiego wytoczono długi szereg zarzutów na działalność władz podatkowych. Bardzo ciekawe przykłady dał senator, Marjan Malinowski, wybrany z województwa łódzkiego, który zajął się działalnością sekwestratorów i urzędów skarbowych. Przytoczył mianowicie, że do b. premiera Jędrzeja Moraczewskiego, przybył pewnego dnia sekwestrator i upomniał się o podatek od gruntu, którego inż. Moraczewski nie posiada i nigdy nie posiadał.

Kiedy inż. Moraczewski zwrócił się w tej sprawie do izby skarbowej, to po czterech dniach, przybył pewnego dnia sekwestrator ze słowami: „Pan na mnie naskarżył, to ja panu rzeczy opiszę”.

W domu u sen. Malinowskiego, zjawili

się pewnego dnia sekwestrator skarbowy, celem zaskwestrowania mebli, nie umiejąc powiedzieć dlaczego to czyni. Naczelnik urzędu skarbowego, do którego sen. Malinowski się zwrócił, również nie umiał powiedzieć, z jakiego tytułu następuje sekwestra mebli, ale wskazał, że nakaz otrzymał z dyrekcji monopolu spirytusowego. Urzędniczka monopolu, do której skolei powędrował sen. Malinowski, oświadczyła, że sekwestra następuje spodwo nielegalnej sprzedaży piwa.

— Ja nie handluje piwem, a nawet go nie piję — mówił sen. Malinowski. — Szukano aktów godzinę, żeby sprawdzić i w końcu nie znaleziono ich. Dopiero po dwóch tygodniach otrzymałem na piśmie z izby skarbowej przeproszenie.

Przed dwoma laty zgłosił się do mnie pewien lekarz z Lublina — opowiada dalej sen. Malinowski — i wykazał, że nałożono mu podatek dochodowy za okres, w którym nie praktykował, ponieważ służył w wojsku. Naczelnik urzędu skarbowego w Lublinie, na zapytanie moje, na jakiej podstawie wymierzył podatek lekarzowi oświadczył: „Napisało się. Jak nie będzie słusznie, to podatnik sam się zgłosi z reklamacją, a jak nie przyjdzie — to znaczy, że mu wymie-

rzyłem za mało”.

Senator Malinowski wskazuje, iż przytacza te kwiatki, aby służyły min. Kwiatkowskiemu za dowód tego, co się dzieje w skarbowym aparacie urzędniczym oraz na obraz tego, jak dobre zarządzenia rządu mogą być psute bezmyślnym lub złośliwym wykonywaniem urzędników.

— Obywatele raz dali ofiarę w postaci Pożyczki Narodowej, a drugi raz w postaci Pożyczki Inwestycyjnej — kończy mówca — dadzą teraz trzeci raz, ale chcieliby wiedzieć, że za te pieniądze, urzędy skarbowe nie będą ich udrecać.

Wśród dalszych mówców, b. premier prof. dr. Kozłowski, zwrócił się ostro przeciwko obszernej dyskutowanej obecnie sprawie budowy kolejki linowej na Kasprocy Wierch w Tatrach, twierdząc że jest to rozrzutność i że cena przejazdu, przewidziana na tej kolejce, obala całkowicie przedsięwzięcie, pojęte początkowo jako popularyzacja turystyki. Bardzo ostro wystąpił b. premier Kozłowski przeciwko ubezpieczalniom społecznym, twierdząc, że obecnie służą one tylko tym, którzy w nich pracują. Rząd, zdaniem sen. Kozłowskiego — winien jaknajszybciej i w sposób najbardziej zdecydowany, w sprawę ubezpieczalni społecznych wejść.

Po końcowych wywodach referenta, projekt ustawy o pełnomocnictwach uchwalono jednomyślnie.

W dniu jutrzejszym, projekt ustawy wchodzi pod obrady plenum senatu.

Nowy laureat m. Łodzi Nagrodę za rok 1935 przyznano prof. Czesławowi Witoszyńskiemu

W dniu wczorajszym, komitet nagrody m. Łodzi, przyznał nagrodę za rok 1935, profesorowi politechniki warszawskiej, p. Czesławowi Witoszyńskiemu za zasługi naukowe w dziedzinie lotnictwa.

Prof. Witoszyński stworzył na politechnice warszawskiej dział aerodynamiki oraz stację doświadczalną. Dzięki jego pomocy, powstało na politechnice warszawskiej koło słuchaczy-lotników. Wykształcił on nie tylko pierwsze pokole-

nie inżynierów lotniczych polskich, lecz był również nauczycielem słynnego uczonego amerykańskiego, M. J. Thompsona który studjował dwa lata w Warszawie, a po powrocie do Ameryki, zainicjował utworzenie katedr aerodynamiki na kilku uniwersytetach w Stanach Zjednoczonych, obejmując sam katedrę na uniwersytecie Columbia.

Szczegóły posiedzenia jury, podajemy na kolumnie 5-ej.

M.-S. „Piłsudski“ odpłynął do N. Jorku

Gdynia, 4 listopada.

(PAT) Dziś o godz. 17-ej wyszedł do Nowego Jorku motorowiec „Piłsudski”, zabierając około 200 pasażerów,

Wskutek choroby dotychczasowego kapitana statku Stankiewicza M/S „Piłsudski” odszedł pod kierownictwem kpt. Borkowskiego.

Nowe państwo w Azji

Proklamowanie niezależności Mongolji Wewnętrznej, dokonane przez „Rząd Polityczny” tego kraju w dniu 30 października, nie było niespodzianką dla tych, którzy pilnie śledzili akcję japońską na terenie Mongolji od chwili powstania Mandżurji. Jednocześnie z ogłoszeniem Mandżurji odbywała się ostatnimi czasy, mimo trudnych warunków politycznych, penetracja wojsk japońskich w głąb Mongolji Wewnętrznej oraz jej „mongolizacja”. Władze japońskiej okupacji i pod jej kierunkiem utworzony został jeszcze przed wojną autonomiczny rząd Mongolji Wewnętrznej, czyli t. zw. „Rada Wewnętrzna”, z siedzibą w Czaharze. Członkowie tej Rady bynajmniej nie kryli przed rządem nankińskim i japońskimi urzędnikami, że Mongolowie gotowi są uznać suwerenność mandżurskiego cesarza, z drugą stroną Japonia przez usta swego generała Okamury zapewniała Monarcha, że „cesarz Kong Te, władca dynastji, której Mongolowie tak długo byli wierni, nie będzie mógł odstąpić przyjęcia ich w skład imperjum mandżurskiego”.

Monarcha Mongolji Wewnętrzna obejmuje jeszcze trzecią prowincję, Sui-Juan.

Mongolji Wewnętrzna stanowi obszar, obejmujący w przybliżeniu 1 1/2 miljn. km. kw., między Chinami północnymi i Mandżurją a Mongolską Republiką Narodową. Ograniczona na południu Wielkim Murem Chińskim, na północy pustynią Gobi, ciągnie się z zachodu na wschód od północnej granicy chińskiej prowincji Kansu do dawnej linii wschodnio-chińskiej. Ludność Mongolji Wewnętrznej wynosi w przybliżeniu 11 miljn. mieszkańców, z czego na Mongołów przypada ok. 1 1/2 miljn., a reszta głównie na Chińczyków, mimo iż kolonizacja Chińczyków w Mongolji datuje się dopiero od drugiej połowy ubiegłego wieku.

Mongolowie wrogo ustosunkowali się zarówno do władz chińskich, jak i do imigrantów chińskich, pod których naciskiem musieli opuszczać swoje państwa i przesiadłać się na skraj pustyni Gobi.

Ludność mongolska zajmuje się przeważnie pasterstwem i przemysłem chłopskim. Chińczycy stanowią element osiadły rolniczy i kupiecki. Głównymi przedmiotami importu do Mongolji Wewnętrznej są: tkaniny, herbata (cegiełkowa), cukier, tytoń, nafta i zapalniki. Wywozi się z Mongolji Wewnętrznej przede wszystkim skóry i futra, sierść, pozatem żywą trzodę i produkty rolne, jak owies, proso, pszenicę i lniane siemię.

Wśród bogactw naturalnych Mongolji Wewnętrznej pierwsze miejsce zajmuje węgiel, którego pokłady oceniane są na 1.340 miljn. tonn. Pokłady rudy oszacowane są na 300 tys. tonn. Ponadto znajduje się tu, choć w niewielkich ilościach, złoto i srebro (głównie w Dzeholu.) Duże znaczenie w gospodarce Mongolji Wewnętrznej ma eksploatacja soli i sody.

Nowo utworzone państwo będzie, podobnie jak Mandżuria, nową bazą surowców dla Japonii i nowym rynkiem zbytu dla eksportu japońskiego. Ale nie w tem streszcza się główny cel proklamowania przez Japończyków niepodległości Mongolji Wewnętrznej. Swoboda w działaniu na terenie mongolskim pozwoli Japończykom trzymać w szachu Sowiety, stąd bowiem, w razie zbrojnego konfliktu, z łatwością można wypadem z Czaharu odciąć cały Daleki Wschód na zachód od Czyty. Dalszym zamiarem jest niewątpliwie oderwanie od Sowietów Mongolji Wewnętrznej oraz dwóch mniejszych republik mongolskich, Tannu-Tunji i republiki Mongolko-Burjackiej.

M. D.

Nawet pesymista jest zadowolony...



„Zauważyłem, że obfite i jasne światło SUPER-ŻARÓWEK PHILIPSA, potrafi rozproszyć smętne i melancholijne myśli.”



PHILIPS

SUPER-ŻARÓWKI ZE SREBRZYSTYM COKOŁEM

Najoszczędniejsze spośród wszystkich dotychczasowych żarówek Philipsa

Wzrostowa niżka uposażeń urzędniczych — jedyną drogą do uzdrowienia budżetu. — Rząd mobilizuje kapitały na oddłużenie pracowników państwowych

Co powiedział wicepremier Kwiatkowski delegacji urzędników?

Warszawa, 4 listopada. W dniu 2 listopada 1935 r. delegacja centralnej rady pracowniczej, w składzie: p. R. Krukowski, Fr. W. Szwed, p. Wł. Szczepańskiego, Wł. Dziekoński i T. Domański, wyjechała do Warszawy, gdzie w dniu 30 października przyjęta przez p. wicepremiera ministra skarbu, inż. Eugenjusza Kwiatkowskiego.

W audyencji, trwającej ponad 2 godziny, delegacja poruszyła i omówiła następujące zagadnienia: 1) podatku nadwyżkowego od uposażeń pracowników państwowych i emerytów, 2) dodatku do emerytury od uposażeń pracowników państwowych i prywatnych, 3) obniżki cen artykułów skartelizowanych, 4) reformy ustawy emerytalnej, 5) reformy ubezpieczeń społecznych, 6) oddłużenia pracowników państwowych.

Delegacja oświadczyła się przeciw podwyżce uposażeń i emerytur. W motywach swego stanowiska w tej sprawie, wyrażonej w dotychczasowej deklaracji, podkreśliła, że dotychczasowe ciężary pracowników nie przyniosły żadnych wyników gospodarczych. Wicepremier Kwiatkowski w dłuższym wywodzie, rozwinął podstawowe przesady planu gospodarczego rządu, które zasadniczym elementem jest konieczność natychmiastowego zrównoważenia budżetu państwa, jako podstawa dla wszelkich prac nad ożywieniem życia państwa.

Wszelkich starań, aby najniższe uposażenia najmniej obciążać oraz będzie dążyć aby przez równoczesną obniżkę komornego, zwolnienie od podatków lokalnych mniejszych oraz obniżkę cen niektórych artykułów przemysłowych, przynajmniej częściowo zrównoważyć budżety państwowe. W dalszym ciągu minister oświadczył, że ma głęboką wiarę, iż obecna ofiara świata pracy, przyniesie pozytywne rezultaty, a wyniki te będą już widoczne w ciągu niedługiego czasu. Za mniej więcej pół roku, na ponownej wspólnej konferencji, będzie można rozpatrzyć całokształt wytworzonej sytuacji i skorygować — w miarę możliwości, położenie świata pracy.

Na zapytanie delegacji, czy pogłoski o reformie ustawy emerytalnej odpowiadają prawdzie, minister oświadczył, że istotnie akcja oszczędnościowa rządu obejmuje i tę dziedzinę. Ostateczne decyzje jednak nie zapadły, lecz zamierzenia idą m. in. w kierunku ustalenia górnej maksymalnej granicy uposażeń emerytalnych oraz w kierunku rewizji policyjności lat służby zaborczej do emerytury. W żadnym wypadku, nikt z obecnych emerytów nie będzie pozbawiony zaopatrzenia. Podniesienie minimum, uprawniającego do nabycia praw emerytalnych z 15 na 20 lat, nie jest brane pod uwagę.

W odniesieniu do zagadnienia rewizji ubezpieczeń społecznych, minister Kwiatkowski zakomunikował, że sprawa ta jest w stadium rozważań przez rząd, a projekty będą jeszcze przedmiotem dyskusji.

Ponadto minister oświadczył delegacji, że rząd postanowił zmobilizować pewne sumy na oddłużenie pracowników państwowych. Kredyt ten będzie bezprocentowy.

W walce między partjami, klasami i stanami, że naród niemiecki, który z niczego stworzył sobie na nowo miecz bezpieczeństwa i nieomal w ciągu jednej nocy, postawił na nogi flotę powietrzną, że ten sam naród teraz nagle miałby skapiec spowodu ćwierci masła.

Naród niemiecki nie skapituluje ani przed przejściowym brakiem masła, ani przed zbyt małym kontyngentem świń, ale poprosił nauczy się temi artykułami oszczędnie gospodarować.

Jak długo naród odnosi się ze ślepego zaufaniem do swego wodza, przyniesie nietychliwa niezłomną wolę czynu, będzie

przez zwyciężać wszystkie trudności w swoim pochodzie naprzód. Wódz oświadczył światu, że pragnie pokoju, ale powiedział jednocześnie, że niema lepszego sposobu dla zabezpieczenia kraju, jak uczynić mocarstwo tak silnym, aby nikt nie odważył się go zaatakować.

Wy wszyscy, którzy tu mieszkacie — z temi słowy zwrócił się premier do zebranych — nie jesteście bezbronni, gdy za wami stoi potężna Rzesza, stoi silna armia, nad waszemi głowami czuwa nowopowstała flota powietrzna.

Goering pociesza Niemców... „Nie mamy wprawdzie masła, ale mamy armję i samoloty”

Berlin, 4 listopada. (Pat) — W czasie otwarcia nowego mostu na Renie w miejscowości Neuwied pod Koblenca, premier Goering, przemawiając do zgromadzonych robotników, podkreślił, że chociaż dziś brak surowców i dewiz zmusza Niemcy do rezygnacji z niejednej rzeczy, to nie jest to jeszcze ostatecznie decydujące. Decydujące znaczenie posiada bowiem wola do życia narodu niemieckiego, a ona wychodzi od kanclerza i przewyciężyła już większe trudności. Niech zagranica — mówił premier — nie sądzi, że Niemcy, które zlikwidowały indywidualny bojkot sklepów żydowskich, zostały w Niemczech zakazany

ci gospodarczym. Dopóki to ustawowe uregulowanie nie nastąpi, wszelkie zarządzenia instancji podrzędnych przeciw sklepom żydowskim są zabronione. Upraszam zawiadomić o tem grupę gospodarstwa rzemieślniczego.

Marienbad w obliczu ruiny 40 hoteli idzie na licytację

Mor. Ostrawa, 4 listopada. (PAT) „Neues Tagblatt” donosi, iż prawie połowa wszystkich hoteli i pensjonatów w znanej miejscowości kuracyjnej Marienbadzie znalazła się obecnie pod młotkiem egzekutora. W najbliższych dniach wystawionych będzie na licytację 40 hoteli i pensjonatów skutkiem niewypłacalności, spowodowanej zmniejszeniem ilości kuracjuszy. Dziennik twierdzi, że całemu miastu grozi ruina finansowa i wzywa czynniki rządowe do pośpieszenia z pomocą kredytową.

Włosi maszerują w głąb Abisynii

Po zajęciu kilku miejscowości, które abisyńczycy opuścili bez walki, główne siły docierają do Makalle

Eskaadra samolotów włoskich zbombardowała Gorahel

Warszawa, 4 listopada. (Pat). Na podstawie wiadomości ze źródeł angielskich, francuskich, niemieckich, włoskich i abisyńskich P. A. T. podaje następujący komunikat o sytuacji na frontach Abisynii w dniu 4 b. m. (wieczorem).

O drugim dniu ofensywy włoskiej na froncie północnym ze źródeł francuskich donoszą, że z trzech korpusów armii włoskiej w prowincji Tigre dwa maszerują na Makalle. Ustaliły one między sobą łączność. Korpusy te mają poparcie na lewym skrzydle ze strony oddziałów danakilistów, idących w kierunku Dollo. Mała ta miejscowość znajdująca się w odległości 20 km. na wschód od Makalle stanowi jeden z celów ofensywy armii gen. de Bono. Miejscowości Dollo nie należy mieszać z miastem Dolo, leżącym na pograniczu włoskiego Somali, Abisynii i brytyjskiego kraju Kenya, a często wspomnianego w komunikatach, dotyczących wydarzeń na froncie południowym.

Źródła włoskie potwierdzają udział kilku tysięcy dankalisów z kolonii włoskiej (a nie z Dankalli abisyńskiej) w ofensywie na lewym skrzydle armii włoskich.

Korpus gen. Santini, według informacji ze źródeł włoskich, zajął Eniba Makal, które znajdując się na wzgórzach panuje nad pozycjami Enda i Pizero.

Włoski korpus tubylczy, który wyruszył z Entisio bez oporu zajął Schebena, Adi Beles i miasto Hausien. Samoloty włoskie na tym odcinku frontu rozprószyły kilkuset abisyńczyków w Maraco i Nadire w odległości 25 km. na wschód od Hausien.

Trzeci korpus włoski na prawym skrzydle, według informacji francuskich posuwa się naprzód od Aksum ku rzece Takazze w kierunku rejonów Sellenti i Tembien, gdzie gromadzą się podobno wyborowe siły abisyńskie.

Żadne ze źródeł, w tej liczbie i informację włoskie nie podają potwierdzenia wiadomości o zajęciu Makalle przez włochołów.

Według informacji angielskich ofensywa włoska w drugim dniu na froncie północnym rozciąga się na linię przeszło 100 km. Włosi są u wrót Makalle. Oddziały straży przednich dochodzą zapewne do miasta.

Naogół w swoim marszu przez Tigre włoski spotykają mały opór, oprócz potyczek dotychczas nie zanotowano żadnych wydarzeń wojskowych. Jednak,

według wiadomości angielskiej z Addis Abeby, już na południe od Hausien włoski spotkali się z silnym oporem wojsk rasa Seyuma. Z 3 kolumn wojsk włoskich posuwających się naprzód w linii Aksum — Adua — Adigrat kolumna, podążająca z Adigratu ma za cel zdobycie Makalle. Kolumny z Adui i Aksum idą w kierunku południowo-wschodnim do Tokulu, gdzie prawdopodobnie rozegra się bitwa z wojskami rasa Kassy. Według informacji abisyńskich teraz dopiero zaczyna się prawdziwe boje. Wbrew poprzednim wiadomościom Ma-

kalle ma być bionione aż do osłonięcia. Wojska abisyńskie porażone i szły zmierzają swe siły z armią włoską.

Dodać należy, że według informacji francuskiej dzisiejsza ofensywa w prowincji Tigre odbywała się w ulewnej deszczu. Wśród tej ofensywy wkróczyły do Uogoro, idąc w kierunku Makalle. Samoloty włoskie stawiły wielki obóz wojsk abisyńskich w Makalle i marsz abisyńczyków drogą wiodącą przez Empedo do Makalle. W raidzie lotniczym na tym odcinku brał udział syn Mussoliniego i jego brat. Obserwowali oni, jak donosiła włoskie licznice białe flagi wywieszane w Makalle na znak, że część abisyńczyków pragnie poddać się.

Według informacji francuskiej zdobycie Makalle wojska włoska ruszą w kierunku Dessie do jeziora Ciengi. Oddziały włoskie na odcinku Somali francuskiego pod Mussoliniego trzymały rozkaz połączenia się z siłami z lewego skrzydła frontu abisyńskiego. Na drodze do jeziora Asclaf południe od Makalle wznosi się góra Amba Alaga wysokości 3 tys. m. W drodze tam podobno znaczący trudności abisyńskie. Źródła francuskie mówią o zdobyciu tej pozycji stanowiącej dla włosków wielką trudność.

Na froncie południowym według informacji z Addis Abeby, 25 samolotów włoskich zbombardowała studnię w Gorahel, zrzucając około tysiąca bomb, które spowodowały wiele ofiar ludności cywilnej. Wojska abisyńskie w Gorahel jest bardzo niewiele. Źródła angielskie potwierdzają, że na froncie Ogadenu nie było wczoraj większej walki. Jedyną broń użytą na tym froncie dotychczas podobno były samoloty zbombardujące czołgi. Bardzo powoli posuwa się mi piechota.

Ras Guga jest strzeżony

Zmuszono go do osiedlenia się w Adigracie

Addis Abeba, 4 listopada. (PAT) Według otrzymanych tu wiadomości ras Guga mianowany przez władze włoskie gubernatorem Agame został zmuszony do osiedlenia się w Adigracie, gdzie jest mocno strzeżony i pozbawiony wszelkiej swobody ruchów.

W stolicy Abisynii panuje całkowity spokój. Nieustannie przybývają tu

oddziały wojsk, z których jedne pozostają tu na dłużej, inne przechodzą tylko przez miasto. Część tych wojsk podobno podąża do Gorahel, część do Dżidżigi, która według panującego tu przekonania stać się ma niezadługo ośrodkiem obrony. Udaje się tam miśia Czerwonego Krzyża abisyńskiego, która ma tam przybyć 8 listopada. Inny oddział udaje się do Harraru.

Bankiet w pałacu cesarskim

na cześć h. posła w Paryżu Teele Hawariate

Addis Abeba, 4 listopada. (Pat) — Wczoraj wieczorem, odbył się w pałacu cesarskim bankiet na cześć h. posła abisyńskiego w Paryżu: Teele Hawariate.

Na bankiecie tym dania mięsne podawane były na surowo. W końcu bankietu, Hawariate wygłosił przemówienie, w którym wzywał, ażeby każdy oddał ojczyźnie wszystko, co posiada. Przy tych słowach Hawariate wyjął z kieszeni plik banknotów francuskich, wartości 52.500 franków i wręczył je cesarzowi.

Następnie pos. Hawariate poinformował zebranych generałów i ministrów o sytuacji politycznej w Europie, oświadczając, iż w sprawie konfliktu włosko-abisyńskiego, jako dyplomata, uczynił wszystko, co do niego należało, a obecnie udaje się na pole walki.

Zwrócił się on z apelem do abisyńczyków, ażeby stosowali w dalszym ciągu taktykę zwłoki, która daje największe szanse powodzenia, gdyż przedłużanie się wojny, wyczerpie nieprzyjaciela.

Umowa handlowa z Niemcami podpisana

Wywóz polskich produktów rolniczych został zapewniony. — Rozprawy chunki odbywać się będą w drodze obustronnego clearingu

Warszawa, 4 listopada.

(Pat) — W dniu 4 listopada 1935 r. podpisana została w Warszawie polsko-niemiecka umowa gospodarcza, która reguluje na podstawie klauzuli największego uprzywilejowania całość obrotu towarowego między obydwoimi krajami i przewiduje rozszerzenie obrotów towarowych przy uwzględnieniu wzajemnych potrzeb w dziedzinie polityki handlowej.

Platności z tytułu wzajemnego obrotu towarowego będą się odbywały na drodze clearingu. Celem zapewnienia prawidłowości działania tego systemu, ustanowione będą z obu stron komisje rządowe, które w ścisłym i stałym wzajemnym kontakcie, usuwać winny wszystkie trudności, mogące powstać w praktyce przy stosowaniu systemu.

Umowa zawarta została na okres jednego roku, przedłuża się jednak automatycznie w razie nie wypowiedzenia. Zar-

warcie jej jest wynikiem kilkumiesięcznych rokowań.

(B) W związku z podpisaniem w dniu dzisiejszym umowy gospodarczej między Polską a Niemcami, sfery miarodajne zwracają uwagę, że dla strony polskiej

najistotniejszą częścią tej umowy są postanowienia, zapewniające wywóz do Niemiec polskich produktów rolniczych w poważnej ilości, a głównie trzody chlewnej, gęsi, masła, jaj, spirytusu i drzewa.

Kontyngenty przywozowe, przyzna-

Baldwin wybrany do Izby Gmin

jeszcze przed... oficjalnymi wyborami

Londyn, 4 listopada.

(PAT) W dniu dzisiejszym upłynął termin zgłaszania kandydatów w wyborach do izby gmin. Ogółem zgłoszono około 1300 kandydatów. W tej liczbie kandydatów rządowych jest blisko 600 kandydatów Labour Party — 550 kandydatów liberalów — 160.

W 38 okręgach wyborczych wybory wcale się nie odbędą wobec zgłosze-

nia jednego tylko kandydata. W ten sposób już jest wybranych do izby gmin 38 posłów, z których 22 należy do partii konserwatywnej, 3-ch do partii narodowych liberalów oraz 13-tu do Labour Party.

Wśród wybranych w ten sposób posłów są: premier Baldwin i minister handlu Runciman, którzy nie mieli kontr-kandydatów.

Afera Stawiskiego przed sądem

Przysięgli mają odpowiedzieć na 2 tysiące pytań

Paryż, 4 listopada.

(PAT) Dziś przed sądem przysięgłych rozpoczął się proces osób zamieszanych w aferę Stawiskiego. Na rozprawę stawili się wszyscy oskarżeni w liczbie 21, których broni 50 adwokatów. 10 oskarżonych odpowiada z wolnej stopy, pozostałych sprowadzono z więzienia i umieszczono pod strażą gwardji

republikańskiej. Na sali panuje niebywały ścisk. Adwokaci dopiero na interwencję przewodniczącego sądu uzyskali miejsca. Po dokonaniu wstępnych formalności przewodniczący nakazał odczytanie aktu oskarżenia. Obrona zrzekła się odczytywania innych dokumentów, m. in. 2 tysiące pytań, na które mają odpowiedzieć przysięgli.

POLSKA ŻARÓWKA



Helios

trwała, tania, oszczędna w zużyciu prądu!

Afera taneczna w Filharmonji

Donure plasy głodnych, bezrobotnych ludzi.—Przyrzeczono im po 5 zł. za dobę. — Organizatorzy zawiedli, tancerze zwrócili się do władz

Wielkie plakaty doniosły już przed dniem najszerzym rzeszom Łodzi ubiegłego czwartku całe miasto. Filharmonji rozpoczął się konkurs tańca „na wzór” „maratonu tanecznego”. Plakaty obwieszczały, że pary taneczne krążyć będą nie tylko w dzień i w nocy, ale aż do upadłego.

ostatni zostanie na deskach parkietu i uzyska nagrodę pieniężną, od której honorowe i t. d. Jak głosiła ta donura, organizatorzy nie podali do wiadomości publicznej ani o nagrodach, ani o warunkach konkursu — nigdzie czarne na białym drukowali — pierwsza nagroda miała być 10 tysięcy złotych.

plakatach jeden szczegół zwracał uwagę: obok wielkimi literami „Maraton Taneczny” — tworzące wyrazy „na wzór”. Właściciel sali, Leopold Błaszczyński, ogłosił, że organizatorzy nie podali do wiadomości publicznej ani o nagrodach, ani o warunkach konkursu — nigdzie czarne na białym drukowali — pierwsza nagroda miała być 10 tysięcy złotych.

Wielki konkurs odbył się w czwartek, odbędzie się w urzędzie wojewódzkim konferencja, poświęcona elektryfikacji okręgu łódzkiego. W konferencji wezmą udział przedstawiciele wszystkich elektrowni na terenie województwa, sfer samorządowych, gospodarczych i t. d.

Wielki konkurs odbył się w czwartek, odbędzie się w urzędzie wojewódzkim konferencja, poświęcona elektryfikacji okręgu łódzkiego. W konferencji wezmą udział przedstawiciele wszystkich elektrowni na terenie województwa, sfer samorządowych, gospodarczych i t. d.

10 złotych od pary za dobę tańca i na posiłek. Posiłek ten wart był — jak się dowiadujemy — 75 groszy na dobę!

Do tych osobliwych zawodów ludzi głodnych i nieszczęśliwych stanęły 22 pary. Tańczyć mieli od dziewiątej rano do czwartej w nocy. O tem, że tańca bez przerwy ogłaszało się dla większego efektu. Co godzinę dyrekcja zarządzała przerwę na 15 minut. Przez ten czas mogli sobie tancerze otrzeć pot z czoła, odsapnąć i podnieść w górę nogi, obojętne, nieraz opuchnięte, spocione i zakurzone.

Wejście kosztowało 50 groszy. Interes szedł. Przychodzili ludzie z miasta zobaczyć, jak się tańczy w wytrzymałość. To, co można było ujrzyć, zwłaszcza w porze nocnej, w sali Fil-

Elektryfikacja okręgu łódzkiego Specjalna konferencja w urzędzie wojewódzkim

Jak się dowiadujemy, w nadchodzący czwartek, odbędzie się w urzędzie wojewódzkim konferencja, poświęcona elektryfikacji okręgu łódzkiego. W konferencji wezmą udział przedstawiciele wszystkich elektrowni na terenie województwa, sfer samorządowych, gospodarczych i t. d.

Chodzi o to, iż elektryfikowanie okręgu łódzkiego, napotykało dotąd na poważne trudności, wobec braku uprawnień poszczególnych elektrowni. Tymczasem sprawa jest bardzo ważna nie tylko dla mieszkańców małych miast, ale także dla licznych lotnisk podmiejskich, do których rokrocznie wyjeżdżają

FLAKON, ZAWIERAJĄCY URODĘ

kosztuje tylko 15 złotych. Nacieranie skóry twarzy, głęboko wnikałym aktywnym kremem hormonalnym ACTICREME - ANTIBA (o sile 500 jednostek biologicznych w 1 gramie), usuwa zmarszczki i zapewnia skórze jędrność, świeżość i młodzieńczy wygląd. Do nabycia w firmie: Ludwik Spiess i Syn, Piotrkowska 107, oraz w dużych perfumerjach.

harmonji — przekraczało najśmielszą fantazję. W pełnej zaduchu sali, w powietrzu ciężkim i przesyconym potem i wzwiewami ludzkimi — przy dźwiękach orkiestry, której każdy upadający ze zmęczenia muzyk grał przez sen — nie tańczyły i nie posuwały się, ale stanęły się, padając ku sobie. pary cieniów.

W pomiętoszonych kołnierzykach, ze zmierzwiwionymi włosami, zlanii potem, „tańczyli” ludzie w ten sposób, że tancerz zapadał co chwila na tancerkę, a tancerka na tancerza — szukając nawzajem u siebie oparcia. Był jakiś młody człowiek bez pary: tańczył solo,

krzywił się, robił błazeńskie miny i gesty, była para komików; była para „rozmarzonych”; były pary zupełnie bezwładnych ludzi, których nic nie trzymało na nogach — prócz świadomości, że gdy czwarta nad ranem wybiję — zrobią dziesięć złotych.

Ktoby sądził, że tancerze ubrani byli choćby w stroje wizytowe — ten myliłby się srodze. Damy tańczyły w swetrach, w sandałach, trepkach albo domowych pantoflach na bose nogi. Panowie przeważnie nad inne gatunki domowego obuwia przedkładali bambosze.

Wczoraj ten niezwykle taniec cieniów urwał się nagle. Rzecz zakończyła się afera. Organizatorzy imprezy oświadczyli 12 niezmordowanym tańczącym od blisko stu godzin parom, że nie mogą nic płacić.

Szczegóły „administracyjne” tej afery, żerującej zupełnie dostojnie na poście ludzkim, są następujące:

Do właściciela sali zgłosił się niejaki Leopold Błaszczyński z oświadczeniem, że ma w ręku żyłę złota: imprezę taneczną „maraton”. Właściciel zgodził się udzielić sali na procenty, dać swą organizację kontroli, światło, reklame i t. d. Pan Błaszczyński bowiem za cały kapitał posiadał tylko pomysł.

Impreza miała powodzenie. Organizatorzy zapłacili tancerzom tylko pierwsze dziesięć złotych. Potem wybierali każdy grosz z kasy — pozostawiając wypłatę „maratończykom” i właścicielowi sali na później. Wreszcie wczoraj zrezygnowali i zniknęli z oczu tancerzy.

Tancerze — oświadczyli że nie wydadzą z sali, póki nie dostaną, co im się na leży. Wyłonili spośród siebie delegację i skierowali się do inspektora pracy. Inni na obolałych nogach pobiegli do policji.

Inspektor pracy zajął się nieszczęśliwymi tancerzami. Policja wdrożyła dochodzenie. „Maratończycy”, którzy za 56 godzin tej strasznej pracy dostali po 5 złotych — utykając poszli w bamboszach do domu.

NEW-YORK 4 miesiące LONDYN 6 miesięcy PARYŻ 6 miesięcy WARSZAWA 3 miesiące
oto bilans triumfów fenomenalnej śpiewaczki i artystki

GRACE MOORE

w filmie p. t. „IDZIEMY PO SZCZĘŚCIE”
Wkrótce w Kinie „CASINO”

Fotograficy łódzcy wystawie „Łódź i województwo łódzkie w świetle fotografii”

miłośników fotografii w Łodzi inicjatywę urzędzenia wystawy fotografiki w województwie łódzkim. Wystawa ta została w otwartym salonie miejskiego muzeum historii i sztuki. Niestety zawiozono nasze oczekiwania, i to jeśli chodzi o zagadnienie zasadniczej natury. Żadaliśmy, że zadaniem tej wystawy będzie wydobycie i ujawnienie prawdy o Łodzi z punktu widzenia sztuki pięknej — fotograficznej. Tymczasem to, co widzieliśmy, było zupełnie przeciwnie piękne, ale to nie jest fotografia.

nic wspólnego. Fotograficy nasi nie uważali zupełnie, że Łódź jest miastem przemysłowym, albo też nie potrafili dostrzec piękna w społecznej kulturze technicznej. Fotograficy dostrzegli w Łodzi w jakimś załamaniu gzymsu rzeźby, których nikt nie widział dotychczas, ale nie widzą zupełnie człowieka... Z nic nie znaczącymi wyjątkami nie znaleźliśmy na wystawie momentu pracy, jako motywu fotograficznego. A przecież cechami charakterystycznymi Łodzi są właśnie: ruch, praca, technika, nie zaś piękno architektury gmachów reprezentacyjnych i kościołów. 350.000 ludzi w Łodzi żyje z przemysłu włókienniczego, życie nieomal każdego z nas widocznym czy niewidocznym węzłami związanym jest z warsztatem przedalniczym czy tkackim, ale nikt nie wpadł na myśl ujawnienia tej ważnej i rzeczywistej charakterystycznej rzeczy w fotografii łódzkiej... A przecież to elementarne powiązanie: środowisko — człowiek — praca jest podstawą i punktem wyjścia całej społecznej fotografii an-

gielskiej, niemieckiej, czeskiej, japońskiej nie mówiąc już o rosyjskiej, jak to mieliśmy okazję przekonać się podczas ostatniej wystawy fotografików sowieckich w Łodzi.

Zupełnie ten sam grzech pierworodny dotknął województwo łódzkie na wystawie. Ktoś zawędrował do Brzezina. Znalazł tam wspaniały fragment z architektury kościelnej, ale nie zauważył... krawców brzezińskich. Architektura jest bardzo piękna, ale z życia krawca fotografika potrafi wykreślić nie jeden piękny obraz... Jest Żelów, ale niema chałupników. Mało tego: w całym województwie łódzkim na roli nie pracuje ani jeden człowiek, oczywiście, sądząc z wystawy, o której mowa. Młyny, chaty, rzeki, nastroje, mgły, wieczory, poranki słoneczne i deszczowe, widoczki — owszem, owszem, bardzo ładne, ale tośmy już wszystko widzieli... Malarstwo dawno już przeżyło ten okres artystycznego ząbkowania, fotografika też.

Fotograficy łódzcy, niestety, trzymają się jeszcze ciągle szablonów. Mało jest na wystawie rozmachu i śmiałości, mało ruchu i życia. Wyjątkiem pod tym względem jest p. Hede Rohr, fotografik o pewnej inwencji rzutkości w wyborze tematu. W 10 bromach dał on kilka dobrych fragmentów ulicznego życia. Szwankuje zaś jeszcze kompozycja, i te-

chnika powiększeń.

Wogóle na wystawie króluje niepodzielnie brom, zgodnie zresztą z nowszymi tendencjami fotografiki, zarzucającej coraz bardziej t. zw. techniki szlachetne, jako sprowadzające fotografikę na niewłaściwe dla niej drogi malarstwa.

Wśród wystawiających na pierwsze miejsce wybijają się pp. Kozłowski, Pfeiffer i Rode. Kozłowski pracuje w wysokiej klasie. Jest to fotografik o znacznym doświadczeniu, o wyrobionej technice mistrzowskiej, obdarzony znakomitym smakiem, podchodzący jednak do tematu nawskroś po malarsku — typowy „klasyczny” fotografik. Pfeiffer z zamilowaniem oddaje się tematowi architektonicznemu. Technika jego jest spokojna, zrównoważona, bez niespodzianek, na wysokim poziomie utrzymana. Przez wybitne idealizowanie tematu dochodzi aż do oderwania od łódzkiej rzeczywistości. Pokrewny mu jest Rode, którego wybitną cechą charakterystyczną jest dążenie do monumentalności.

Na pochlebny wzmiankę zasługują pp.: inż. Dziedzicki („Burza nad Łodzią”), Ehrentraut, Bogdanow („Chata”), Kłryluk („Katedra we mgle”), Prade (jedyny na wystawie znakomity przetłok i kilka doskonałych bromów), Stolarow. (o).

Giełda pieniężna.

Wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-miennicy w Warszawie tendencja dla dewiz... Amsterdam 360 1/2 (-25), Bruksela...

Skrócenie czasu pracy we włókiennictwie

Delegacja brytyjska przeciwko 40-godzinnemu tygodniowi pracy. W połowie przyszłego roku odbędzie się w Genewie kolejna międzynarodowa konferencja pracy...

Konstytuujące zebranie Unji

Zrzeszeń Polskiego Przemysłu Włókienniczego odbędzie się 14 b m. Na dzień 14 bm. wyznaczone zostało pierwsze zebranie rady naczelnej tworzącej się Unji Zrzeszeń Polskiego Przemysłu Włókienniczego...

Nieudana demonstracja komunistów w Warszawie

Warszawa, 4 listopada. Przed ambasadą włoską zgromadziło się w dniu wczorajszym kilkuset komunistów, którzy usiłowali urządzić demonstrację antywłoską...

Życie społeczne.

TYDZIEŃ POLSKIEGO BIAŁEGO KRZYŻA. W czasie od dnia 4-11 listopada rb. odbywa się w Łodzi Tydzień Polskiego Białego Krzyża. Program tygodnia jest następujący: Dzisiaj, dnia 5 listopada rb. odbywać się będą w godzinach od 18-21 w cukierniach: Ziemiańskiej i „Esplanadzie” dancingi...

ZE STOW. PRACY OBYW. KOBIET. Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet podaje do wiadomości, że od dnia 3 listopada b. r. czynne są świetlice Z. P. D. K. dla dziewcząt przy ul. Dąbrowskiej Nr. 1 i Przyłkowej 103

NADZWYCZAJNY ZJAZD BIBLIJOFILÓW I BIBLIOTEKARZY POLSKICH W KRAKOWIE. W dniu 11 listopada rb. odbędzie się w Krakowie nadzwyczajny zjazd bibliotekarzy i biblijofilów polskich, organizowany z myślą uczczenia pamięci Józefa Piłsudskiego. Program zjazdu przewiduje: akademie żałobną, wystawę druków i pism Józefa Piłsudskiego...

Złoto w Banku Angielskim

Ostatnim czasie Bank Angielski zwiększa zapasy złota przez zakupy tego kruszcu. 31 października Bank Angielski zakupił prawie pół miliona funtów. W ciągu trzech tygodni Bank Angielski zwiększył zapas złota o blisko 4 miliony funtów...

W zdrowe DZIAŚKA ZĘBY - mydelko CHERYS

Pewność zdrowia - skarb to duży OLLA! wiesznie Ci posłuży!



FABRYKA WYROBÓW TOWARÓW JEDWABNYCH Sp. Akc. MAURICY TAUMAN w Łodzi

ul. DOWBORCZYKÓW 6/8, tel. 190-64. PRZYJMUJE ZAROBKOWO ODDZIAŁ TKALNI do tkania wszelkie artykuły jedwabne oraz na WARSZTATY ŻAKARDOWE-JEDWABNE...

Dr. MED. WOŁKOWSKI

Specjalista chorób wenerycznych, moczopłowych i skórnych. CEGIELNIANA 11. Telefon 238-02. Przyjmuje od 8-12 i od 4-9 w niedzielę i święta od 9-1.

LEKARZ-DENTYSTA Sperlina

mieszka obecnie Piotrkowska 67. telefon 143-06. przyjmuję od 10-1 i od 3-6 wiecz.

DR. G. WEGMAJSTROWA

Sródmiejska 18. tel. 246-58. przyjmuje od 12-1 i 5-7

DR. MED. P. Wołczyńska

CHOR. WEWNĘTRZNE powróciła Legionów 28. tel. 170-56.

DR. MED. A. Leśniewicz

CHIRURG ANDRZEJA 2. Tel. 216 66. przyjmuje od 3-5 po poł.

DR. MED. Al. Kopciowski

POWRÓCIŁ Gdańska 37. tel. 232-55. przyjmuje od 7-8-jej wiecz.

Dźwiękowy Kino-Teatr ZTUKA

KOPERNIKA 16. Tel. 140-72. Dziś premiera!

Najwspanialsza! Najdowcipniejsza! Najmelodijniejsza komedia Wiedeńska p. t. „PAN BEZ MIESZKANIA”

„DER HERR OHNE WOHNUNG“. Tempo! Humor! Śpiew! Następnym program: Monumentalne arcydzieło „HRABIA MONTE CRISTO” ROBERT DONAT, ELISSA LANDI

Dźwiękowy Kino-Teatr przedwiosnie

ZEROMSKIEGO № 74-78. tel. 129-83. Dziś i dni następnych!

Ku uwadze Sz. Publiczności! Wyświetlanie filmu „BENGALI” przedłużymy do 7 listopada włącznie.

BIALY KRUK KINEMATOGRAFJI p. t. Film, który podbił świat i całą Łódź. Następnym program „Wyprawy Krzyżowe” Monumentalne ARCYDZIEŁO

Następnym program Ceny miejsc: I m. 1.09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. Początek seansów o godz. 4-jej, w niedzielę i święta o godz. 12-jej.

Następnym program Ceny miejsc: I m. 1.09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. Początek seansów o godz. 4-jej, w niedzielę i święta o godz. 12-jej.

